

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 22 Luty 2010 22:39 - Zmieniony Piątek, 13 Marzec 2015 15:21

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

Pod koniec kwietnia i na początku maja 1968 roku The Jimi Hendrix Experience nagrywali swój trzeci i ostatni album *Electric Ladyland*. Nagrania odbywały się w Record Plant Studios w Nowym Jorku.

Zwykle po nagraniu muzycy udawali się do jakiegoś klubu na jam sessions. Tak też postąpili i 2. maja. Basista Noel Redding pokłócił z Hendrixem i poszedł do domu. Hendrix i perkusista Mitch Mitchell wybrali do klubu gdzie spotkali Steve`a Winwooda z zespołu Traffic oraz Jacka Casady, basistę z grupy Jefferson Airplane. Ta czwórka rozpoczęła jam session. Jam przekształcił się w 15- minutowy utwór:

Voodoo Chile.

Hendrix zastosował tzw. technikę *wah-wah-heavy* guitar (łá łá). Inspiracją była gra na gitarze **Muddy Waters**

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

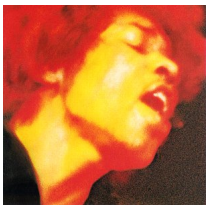
Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 22 Luty 2010 22:39 - Zmieniony Piątek, 13 Marzec 2015 15:21

w utworze 'Rollin` Stone' (zmieniona nazwa znanego 'Catfish Bluesa', którego Hendrix nagrał na pierwszym albumie).

Po zakończeniu jamu Hendrix zaprosił wszystkich do studia by nagrać Voodoo Chile. Tak więc ostatni utwór na płycie został nagrany w innym składzie niż pozostałe.

Rankiem 3. maja nagranie zostało ukończone. By utwór brzmiał live do studia zaproszono około 20 osób, które miały za zadanie wytworzyć odpowiednie tło.



Jimi Hendrix - Electric Ladyland

W rankingu Guitar World's 100 Greatest Guitar Solos gra Hendrixa w Voodoo Chile zajęła 11 miejsce.

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 22 Luty 2010 22:39 - Zmieniony Piątek, 13 Marzec 2015 15:21

Jimi Hendrix – Voodoo Chile

Joe Satriani, dla którego to solo Hendrixa było ulubione tak o nim mówił: *"To jest największy kawałek gitarowej roboty jaki kiedykolwiek nagrano. Prawdę mówiąc cały blues jest świętym graalem gitarowej ekspresji i techniki"*.

Kenny Wayne Shepherd również był zafascynowany gitarą Hendrixa: *"To jest najpiękniejszy hymn gitarowy wszechczasów. Od niesamowitego początkowego riffu, łamiąc wszystkie funkcje, całość jest niesamowita. Te rzeczy, które Jimi zrobił na gitarze są ponad ludzkie możliwości. Wydaje się jakby on przybył z góry kiedy grał"*.

Niewielu wykonawców porywało się wykonywać ten utwór po supermistrzostwie Hendrixa. Niewielu bowiem było gitarzystów do tego zdolnych. Jednym z tych, którzy mieli swoją interpretację Voodoo Chile był Stevie Ray Vaughan. Mnie to nie dziwi. SRV moim zdaniem nie był wiele gorszym gitarzystą od Hendrixa.

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 22 Luty 2010 22:39 - Zmieniony Piątek, 13 Marzec 2015 15:21



Voodoo Chile

Jimi Hendrix - Voodoo Chile, lyrics

*Well, I stand up next to a mountain
And I chop it down with the edge of my hand.
Well, I stand up next to a mountain,
Chop it down with the edge of my hand.
Well, I pick up all the pieces and make an island,
Might even raise just a little sand.
cause Im a voodoo chile,
Lord knows Im a voodoo chile, baby.*

I didnt mean to take up all your sweet time,

Jimi Hendrix - Voodoo Chile

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 22 Luty 2010 22:39 - Zmieniony Piątek, 13 Marzec 2015 15:21

*Ill give it right back to you one of these days.
I said I didnt mean to take up all your sweet time,
Ill give it right back one of these days.
And if I dont meet you no more in this world
Then ill, Ill meet you in the next one and dont be late, dont be late.
cause Im a voodoo chile, voodoo chile,
Lord knows Im a voodoo chile, hey hey hey.
Im a voodoo chile, baby.*